

Z Londynu d. 9. Listopada.

Nakoniec odebraliśmy pewną wiadomość o wojennym Francuzkim okręcie Hoche. Z Dublina piszą o nim pod d. 3 t. m. co następuje: Okręt nasz Robust przyprowadził nakoniec okręt Hoche d. 31 października szczęśliwie do Loughswilly. Znajdowało się na nim 26 zabranych Irlandczyków, między którymi był znany Teobald Wolf Tone, agent dawniej Papieżkiego wydziału i założyciel ziednoczonych Irlandczyków. Był on od Pava Hill odkrytym, który go dobrze znał, widując go isko adwokata na sądach. W. Tone ma około 35 lat, bledy i chudey twarzy, ale żywego ruszenia. Według innych doniesień przybrał w tej wyprawie nazwisko Francuzkiego generała Smith, ale że będąc osobiście znany, był zaraz poznany. Znajdowali się z nim razem na tym okręcie admirał Bompard, generał Hardy, pułkownik Omara i sztab oficerowie tej wyprawy. Ogółem było na tej wyprawie 3200 woyska, to jest na każdej

fregacie po 300 ludzi, a na okręcie Hoche 800, którzy razem z matkami 1200 ludzi wynosili. Mieli broń i mundurów na 40 tysięcy ludzi, zbroi dla jazdy na 4 regimenta, wiele artylleryi i amunicyi z sobą. Zamiarem było najwyższego Francuzkiego tej wyprawy wodza, gdyby się po wyładowaniu Angielska eskadra była pokazała, spalić okręty i matkow na ląd wysadzić, przez co by siła ich do 5000 ludzi była urosła. Mieli także z sobą na dwa miesiące dla swej armii pieniądze. Na okręcie Hoche odkryto przecz tego niejakiego Lewins, który był od ziednoczonych Irlandczyków do Paryża wysłany. Liczbę ranionych i pobitych na okręcie Hoche podają na 270. Na jednym z dobytých Francuzkich okrętów odkryto także brata Oconora i zaraz go w kaidany okuto. Wolfa Tone przyprowadzono pod mocną strażą dnia 3 do Dublina; ma on być z swemi stronnikami sądzony. — Zdobyta Francuzka fregata od 44 armat od admirała Waaren przez okręt Ethalicon

przybyła d. 6 t. m. do Falmut z 1200 ludzi na niey będącego woyska. Wszystkie złobyte w tey rozprawie Francuzkie okręty nadeszły już do naszych portow.

Mimo jednak nayspomyślniejszych tych wiadomości dochodzą nas nayokropniejsze słuchy z Irlandyi. W buntowniczych okolicach tego królestwa dzieją się ciągle wśrzed nawet nocy największe mordy i gwałty; gdziekolwiek na millicyą w mszły liczbie natrafiają attakuią ią zaraz. Trzech żołnierzy od millicyi Worcesterskiej zostali haniebnie przy Mullinger zamordowanemi. W hrabstwie Wicklow nikt nie jest bezpieczzym, ieżeli nie jest większą liczbą od buntownikow okrytym. — Buntownik Hackel, który miał drugą kommendę po Holtcie, został nakoniec w lesie przy Gorey otoczonym i przez millicyą zabitym. Stronnicy iego bili się z największą rozpaczą i 3 z nich zostało przy nim zabitych; głowa iego była na palu w Gorey przybita.

Kapitan Newmann, który na fregacie Mermaid do Plimut przybył, pisał do admiralicyi, że na drodze z Loughswilly przez długi czas tęgą kanonadę słyszał, i że gdy dym się rozsiedł postrzegł liniowy okręt, który on Terrible od floty Howe bydź rozumie, i ten dwie Francuzkie fregaty prowadził, z których jedna masztow pozbawiona była. Fregaty owe należą zapewne do eskadry z Roszelli, która się d. 27 przy Killala pokazała, i iak mowią z 3 fregat i bryga i 1 lugra składać się miała. Potwierdzenia urzędowego potrzeba jednak na to jeszcze oczekiwać.

Amerykańska fregata Constellation od 36 armat zabierała Francuzką fregatę od 44

armat po tęgiey utarczce pod Amerykańskimi brzegami.

Damy nasze noszą teraz na uszowanie naszego bohatera morskiego małe kotfice złote na łańcużku na piersiach. — Admirał Waaren przybył na okręcie Kanada, z dwiema innemi Foudroyant i Ho-sard do Plimut.

Gdy P. Pitt skuteczni swoy wielki skarbowy plan na przysły rok, zatrudni się parlament przyłączeniem Irlandyi do Anglii. Zobudwoch stron będą kommissarze wyznaczeni dla ułożenia w tey mierze planu. ale nim do skutku przyydzie, upły-nie jeszcze ze dwa lata.

Miedzy officyerami, którzy do Tur-czech idą dla urządzenia tamteyszey armii znajduie się także kapitan Franklin, syn sławnego Franklina.

Podług prywatnych listow miano na zdobitych Holenderskich fregatach wiele gotowych pieniędzy znaleźć, które były dla Francuz: woysk w Irlandyi przeznaczone. Trzy skrzynie z pieniędzmi urzucono w wodę, i znaleziono od 100,000 dolarow miedzy prochem, a ginne mają się tamieszcze znajdować.

Tuteysze pisma mowią, iż królowa Neapolitńska pisała bardzo grzeczny list do wdowy hrabiny Spencer, w którym wyrażając swoje ukontentowanie z odniesionego przez Nelsona zwycięztwa, winszowała iey, iż syn iey lord Spencer tak grzecznie zarządza wydziałem marynarki i prosiła iey, aby mu wysokie iey poważenie oswiadczyła.

Nowa pożyczka, którą P. Pitt ma w celu, nie ma tylko 12 mill f. szt. wynosić, którey jedna połowa ma bydź w lu-

tym, druga w czerwcu przyszłego roku wypłacona. P. Beresford przybył tu z Irlandyi w iście rabsie mającego się układać zł. czenia.

W tych dniach było pierwsze zgromadzenie 1-go roku klubu Whigów, na którym Tomasz Erskine prezydował. Procz zwyczajnych zdrowiów spełniano tą razą także zdrowia naszych morskich bohaterów admirałów Howe, St. Vincent, Duncan, Nelsona i całej Angielskiej marynarki.

Papiery, osobliwie Indyjskie spadły dzisiaj cokolwiek. Rozpuszczona na giełdzie wieść o zasady w Paryżu rewolucyi jest zmyślona, i wzięta swoy początek od insurekcyi w Belgii. — Admirał Bridport wyjechał do domów swoich w Sommersetshire.

W mieście Cork nazwano jedną ulicę na pamiątkę zwycięstwa Nelsona ulicą Nilu, i na obu końcach ulicy będą marmurowe statui postawione z napisami: "Nilu ulica na pamiątkę zwycięstwa lorda Nelsona nad Francuską flotą d. 1 sierpnia 1798."

Francuzów iędcy, których do Grenock zaprowadzono, mieli bardzo wiele fałszywey obcey monety przy sobie.

De fontaziku, który admirał Nelson od Turckiego Cesarza otrzymał, jest podobny do tureckich pism wiele przywilejów przyłączonych. Daje on prawo temu, co go posiada, nad życiem i śmiercią w Tureckich krajach, i moc kommanderowania Turecką flotą albo armią.

Z Portsmouth piszą, że przy Hawr widziano Francuską eskadrę w poruszeniu. P. Laforcy popłynął tam z raz w 4 fręgaty i 1 szalupę z Portsmouth. Do Dover przybyła wiadomość o 4 godzinney tegiej

bitwie na północnym morzu między kuterem Xzę Koburg, największym w naszej marynarce, i Francuską szalupą; lecz Xzę Koburg musiał nakoniec żagle zwinąć, mając 7 ludzi zabitych, a 13 rannych. Papiery stoją dziś 56 za 100.

2 Kasztadt d. 6. Listopada.

Konklusum Deputacyi Rzeszy dnia 6. Listopada.

Imo Deputacya Rzeszy maie, iż tak odpowiedzieć należy łącznie z ministrem pełnomocnym J. C. Mei na notę legacyi Francuskiej pod d. 28 października względem pacyfikacyi.

Deputacya Rzeszy nie może tego poiać, że ministrowie pełnomocni Rzeszy Francuskiej w nocy swojej pod dniem 28 października odpowiedniej na wyszczególnioną i na mocnych powodach gruntuiając się notę deputacyi pod dniem 17 października, która wstrzyknie części negocacyi obięta, przestali na ogulney i zaprzeczającej odpowiedzi, odwołując się jedynie do noty swojej pod dniem 3 tegoż miesiąca paźdz: bez tłumaczenia się względem punktów które potrzebowaly objaśnienia i ukończenia, a procz tego że w odpowiedzi tej użyli tak przykrych i tak niesłychanych wyrazów, w momencie zbliżającego się zupełnego pogodzenia tak i nieużywanych nigdy w negocacyach publicznych i dyplomatycznych między dwiema państwami umawiającemi się o pokoy i w zaieenie się szacującemi. Jeżeli deputacya nie może przemilczeć trudności wynikających z natury rzeczy starając się oneż wyjaśnić, nie ma przeto zapewne zamiara spóźnienia interesów, ale raczej szybszego nadania im biegu. Jako zaś usiłując najszczegulniej tłumaczyć się z

wszelką dokładnością w celu uniknienia dwójnego znaczenia, tak chciałaby poznać te miejsca noty swojej, w których ministrowie pełnomocni rządy Francuzkiej mialemi znajdować dwoy znaczne wyrazy. Deputacya stara się we wszystkich punktach przypięć tylko propozycje same przez się słuszne i sprawiedliwe; jeżeli zaś w dopełnieniu tego tak obszernego obowiązku iey oświadczenia nie zawsze są tak krótkie, jak ministrowie pełnomocni rządy Francuzkiej czynić je mogą, to pochodzi z powodu że ten który musi oddać pretensye i z mniejszą tyle ile może ogół straty, jest przymuszony wyrażać umiarkowania w obszerniejszym sposobie od tego, którego szczerze śliwie wojny wypadki postawiły w stanie czynienia żądań ogólnych i możliwości przestania na większych lub mniejszych korzyściach.

Lecz ministrowie pełnomocni rządy Francuzkiej zarzucają nawet Rzeszy, iż nie chce prawdziwie pokoju i przestała na mówienia zawsze o nim, dosyć będzie rzucić oko na bieg negocyacji, aż do tego momentu i w krótkości wyrazić co deputacya uczyniła dla uzyskania pokoju, i na ten czas temu zarzutowi nikt wierzyć nie będzie. Nietylko zezwoliła na główną zasadę pokoju i ustąpiła wszystkich krajów leżących na lewym brzegu Renu tak ważnych, przez swoje położenie, ludność i bogactwa i tak znacznie przykładających się do powiększenia rządy Francuzkiej, lecz następnie zezwoliła jeszcze na różne ważne bardzo żądania uczynione od ministrów Francuzkich. Zrzekła się praw iey służących do Niderlandów Austryackimi nazywanych, Sabaudyi i ob-

szernych lennoś i położonych w krajach rządy Cysalpińskiej, zrzekła się całą Ranie; zezwoliła procz tego z korzyścią dla twierdzy Moguncyi na ustąpienie wysp S. Piotra leżącey na drugiey stronie Thalweg; przerzekła nawet zburzenie twierdzy Ehrenbreitsstein leżącey na prawym brzegu Renu. Oświadczyła zezwolić za pośrednictwem przyzwoitego umiarkowania na to, co iey proponowane było względem Thalweg jako mającego stanowić przyszłą granicę, na proponowany podział wysp Renu, na wolny spław na Ranie; i na utrzymanie drogi do hallowania. Zezwoliła na postawienie nazad będących przed tym mostów handlowych, nie odmawiając wybudowania nowych stosownie do korzyści i potrzeby i za pozwoleniem Cesarza i Rzeszy. Co się tyczy dobrego duchu w nich zupełnie się zgodziła na główniejszy punkt proponowany od pełnomocnych ministrów rządy Francuzkiej, uczyniono tylko przyzwoite propozycje względem ich użycia równie jak względem ich ruchomych i kapitałów. Nieodrzucała nawet żądania niebudowania fortyfikacyi Kel i Kassel o 300 sążni z tej strony Renu. Nakoniec skłoniła się do obciążenia długami prywatnemi (równie jak i długami prowincjonalnemi zaciągniętymi dla utrzymania wojny Rzeszy) Państw lewego brzegu Renu, któreby na prawym brzegu wynadgródzenia odebrały.

Naród chcący zostać zupełnie wolnym i niepodległym większych ofiar uczynić nie może. Mocarstwo nie mające szczerzej chęci otrzymania pokoju i ukończenia wielkich dla ludzkości nieszczęść, wcaleby nie zezwoliło na podobne ustąpienia i wa-

runki. Na czymże teraz gruntować można zarzut, że deputacya nie chce pokoju? Czylisz natym, iż nie zezwala na przeniesienie na brzeg prawy Renu długow muncypalnych brzegu lewego, które w istocie nie są tylko prywatnymi długami (i rze- czypospolitey Francuzkiej jako długi na- rodowe obciążać nie będą, gdyż ona prze- ciwnie nayznacznieyszą będzie wierzyciel- ką) Czylisz na tym, że żądała aby z temi, którzy aż do tego czasu byli obywatelami Rzeszy Niemieckiej, nie obchodzono się jak z emigrantami Francuzkami? aby lu- dzie nieszczęśliwi z powodu wojny, przez pokój nieszczęśliwsi jeszcze się nie stali? Rzesza Niemiecka dopełni akuratanie artykułów pokoju. Lecz na warunki nie zgodne z honorem narodu Niemieckiego, któreby pociągnęły zniszczenie obywa- tów Rzeszy Niemieckiej i w niebezpieczeń- stwo pogrążyły byt polityczny państwa Niemieckiego, na warunki poddające lud Niemiecki wiecznemu hołdowi, a które przez to przytłumiłyby wszystkie przemy- słu źródła i wszelką moc i siłę państwa zniszczyły; na warunki takie do dopełnie- nia nie podobne deputacya ani może, ani powinna zezwalać. Dobro Rzeszy jest iey powierzone; iey zatym obowiązki przepisują iey, pomimo niewątpliwey chę- ci zawarcia pokoju nie zezwalać na wa- runki tego rodzaju. Też same obowiązki równie iak słusność i sprawiedliwość wskazały deputacyi potrzebę żądań wyra- żonych w ostatniej iey nocie. Wdania się i żądania na stronę tylu nieszczęśli- wych nie mają żadnego więcej związku z ustąpieniem królow, z oznaczeniem granic i z handlowani korzyściami, lecz ty- czą się praw własności, spokojności, a

nawet życia wazalów Niemieckich. Go- dność narodowa wkłada powinność na de- putacyą obstawania iak nymocniej za temi Niemcami. Deputacya Rzeszy nicze- go więcej nie żąda nad to, co dozwala- nym i warowanym było po wszystkie czasy w wszelkich traktatach pokoju i we wszystkich ustąpieniach krajów stosownie do prawa narodów. Deputacya mniema, iż może z pewnością poddać pod sąd współczesnych i potomności ogół postępo- wania, którego się aż do tego czasu trzy- mała, równie iak i uwagi w niniejszey nocie zawarte. Jednakowoż spodziewa się zawsze po sprawiedliwości i słusności rządu Francuzkiego, iż roztrząśnie te tak gruntowne uwagi, i że ministrowie pełno- mocni rzezypospolitey Francuzkiej prze- konani, że deputacya uczyniła wszystko, co tylko mogła dla ziedbania zupełney zgody, nie zpożnią się z daniem zadosyć czyniącego oświadczenia względem wszy- stkich propozycy obiętych notą dnia 28 października.

2. Deputacya mniema, iż tak odpo- wiedzieć należy łącznie z ministrem pełno- mocnym J. C. Mol na drugą notę legacyi Fran- cuzkiej pod dniem 28 października względem opatrzenia żywność twierdzy Ehrenbreitsstein.

Deputacya Rzeszy dowiedziała się z drugiej noty ministrow pełnomocnych rze- czypospolitey Francuzkiej pod d. 28 pa- ździernika względem opatrzenia w żyw- ność twierdzy Ehrenbreitsstein, że mini- strowie Francuzcy uważają to opatrzenie iako przedmiot wojskowy i do nich niena- leżący i stosownie do tego przestali na po- tworzeniu ogólnego zapewnienia, że rząd Francuzki jest skłonny do rozciągnięcia

osłodzenia i ulepszenia względem wszystkich przedmiotów tyle ile tylko będzie można, przyłączyli zarazem uwagę, że sam iedynie pokoy rzeczy tego gatunku zupełnie załatwić potrafi, dodając, iż ustawiczne o to nalegania zdają się dowodzić, iż deputacya nie chce pokoju.

Deputacya mniema, że z natury rzeczy wypływa, iż przedmioty wojskowe chociaż w swoim wykonaniu oddane są wł. dzom wojskowym, nie mogą jednak być wyłączone od negocyacyi pokoju, jeżeli ta ma być dostateczna i wszystkie obejmować przedmioty, ani mogą nienależć do tych, którzy w interesach tego rodzaju, są iedynymi rządu swego sprężynami. Choćż zburzenie twierdzy Ehrenbreitsstein nał. ży także do wydziału wojskowego, iednak deputacya Rzeszy zezwoliła na nie z wyraźnym atoli warunkiem, że stosownie do trwających umów, twierdza ta od blokady uwolniona będzie i przywóz żywności dla mieszkańców Thal w Ehrenbreitssteinie żadney więcey nie dozna przeszkody. Znaczenie tej umowy iest iasne i formalne. Po uroczystym zawarciu zawieszenia broni dla Niemiec w Leoben dnia 18 kwietnia 1797 jenerałowie Werneck i Hoche naywyższą mający komendę nad niższym Renem dnia 24 kwietnia ugodzili się w następującym sposobie:

W przypadku gdyby kroki nieprzyjacielskie rozpoczęły się na nowo, twierdze Moguncja i Ehrenbreitsstein będą opatrzone w żywność na dni tyle przez wiele dni trwało zawieszenie broni. Jenerałowie Austryaccy ostrzegą jenerałow. Francuzkich o tym opatrzaniu w żywność w celu, aby w czasie trwającego zawieszenia bro-

ni zawsze na dni 8 przysposobiana była.

Dnia 12 maja pełnomocnicy kommanderujących jenerałow. armią Cesarstką i Rzeszy z iedney, a Francuzką z drugiej strony, ziechali się w Heidelberg dla urządzenia różnych położen i tam zawarli umowę następującą:

Artykuł 5. Wszystko co ugodzone zostało przez zawartą umowę między jenerałami Werneck i Hoche względem opatrzenia w żywność Ehrenbreitssteinu, tudzież wolnego spławu na rzekach Menie, Renie i Mozelli zostaje nadal w zupełney swoiey mo y.

Jeneralny adiutant Artanne, który tam znajdował się jako pełnomocnik kommanderującego jenerała Hoche tak odpowiedział:

§. V. Na artykuł piąty zgadzam się.

Pomimo tego kommandant twierdzy Ehrenbreitsstein i jenerał Francuzki Goulu zawarli pomiędzy sobą dokładniejsze ieszcze umowy. Dnia 25 kwietnia ugodzili się na punkt następujący: Mieszkańcy Thal będą mogli tymczasowo za pozwoleniem kommandanta twierdzy udać się do Koblentz dla swoich interesow handlowych, toż samo ma się rozumieć o mieszkańcach Koblentz, którzy otrzymają pozwolenienie od jenerała Francuzkiego.

A pod dniem 10 czerwca 1797.

Przywóz i wywóz wszystkich handlowych towarow będzie dozwolony z iednego na drugi brzeg Reuu.

Wyłączają się iednak z pod tego artykułu, wszystkie potrzeby wojenne iako to: ołów, proch, żelazo, drzewo do budowy &c., których przywóz do Thal iest zupełnie zabroniony.

Własne wyrazy tych umow oznacza-

ły już, iż zawarte były na wszystkich czas trwającego zawieszenia broni aż do pokoju lub nowej rozpoczęcia wojny. Stosownie za tym do tego opatrzenie w żywność twierdzy Ehrenbreitsstein od kilku już miesięcy doznające przeszkody nie może być z dziełem mającego się zawrzeć pokoju, i z powodu obstawiania deputacyi przy dopełnieniu tych umów, nie można w żaden sposób rzucać na nią podeyrzenia jakoby mniej skłonną być miała do przypieszenia pokoju. Najszybsze jak tylko można pomyśleć zawarcie pokoju, nie ma najmniejszego związku z nagłymi potrzebami twierdzy Ehrenbreitsstein i Thal. To opatrzenie w żywność, które co dni 8 miało następować w czasie całego trwania zawieszenia broni jest oddzielnym przedmiotem ugodzonym przez zapewnienia uroczyste i powtórzone i w sposobie tym mniej podlegającym wątpliwości, że sami ministrowie rzeczypospolitey Francuzkiej przyznali jeszcze na nowo dyplomatycznie w jednej swojej nocie pod dniem 14tym września zawarte zawieszenie broni i oznaczone linie dla obydwóch armii. I w takimże momencie możnaby się z większą spodziewać ufnością wykonania trwających traktatów nad ten, w którym się zbliżamy do zawarcia nowych większej daleko wagi.

Można więc zawsze mieć nadzieję, że ministrowie pełnomocni rzeczypospolitey Francuzkiej nie spóźnią się już dłużej z uczynieniem oświadczenia zgadzającego się z propozycjami wyrażonemi w nocie deputacyi Rzeszy pod dniem 23 Października.

Z Hagi d. 10. Listopada.

Komunikacya nasza z Belgium jest jeszcze otwartą, ponieważ poczty obiera-

ją dalszą drogę, nie iadą na Mechlinę, ani Antwerpią. Z resztą rozciągnęta się insurrekcyja z jednej strony aż do okolic Lill, a z drugiej aż w Luxemburskie. Z tym wszystkim, jeżeli tym czasem nowa wojna z Austryą nie zaskoczy, rozumiemy, że przez wielość woyska Francuzkiego w krotce uspokojoną zostanie. Dyrekteryat nasz rozkazał, iż wszystkim konskrybentom, którzyby się w nasz kraj schronić chcieli, wpisać będzie zabronione. Tenże zakaz rozciąga się do wyprowadzonych Xży, i ogółem do wszystkich nieprzyjaciół teraźniejszego porządku rzeczy.

Dekret nowego podziału naszej rzeczypospolitey na 8 departamentów, jest już od rady starszych potwierdzony.

Przedwczorem ogłoszono 3 reprezentantów z Rotterdamu i Amsterdamu, za to iż do woli ludu stosować się nie chcieli, jako niezdatnych do głosowania. Gdy niektórzy uczeni prawa ociągają się także się udaniem do Utrechtu, dla układania tam Księgi ustaw cywilnych i kryminalnych, podobno przeciw nim ostrzejsze będą przedsięwzięte środki.

Obywatel Hahn złożył urząd kuratora Leydeńskiej głównej szkoły, na który był w przeszłym tygodniu powtórnie wprowadzony. — Z Kolonii donoszą, iż tam Hollenderski cukier za opłatą 25 liw. od cetnara, a od kawy 15 liw. może być wprowadzany.

Z Włoch d. 10 Listopada.

Podług nadeszłych z Medany i innych miast Cysalpińskiej rzeczypospolitey raportów, została nowa konstytucyja prawie we wszystkich pierwsikowych zgromadzeniach, a w niektórych nawet jedno-

myślnością odrzuconą. "Wolność i szczęśliwość, które nam ta nowa konstytucya (piszą) nadać miała, już aż nadto są znane, i tylko głupiego jeszcze potrafią omanić. Przez tę konstytucyą odjęto nam wszystkie pociechy religii i służby Bożej, wszędzie nie widać tylko samowolność fakcyi, uciski i gwałty, które wszystkie wyobrażenia porządku, własności i szczęśliwości niższczą."

Gdy z resztą ostatnie w Medyolanie odmiany dziełem tylko fakcyi były, znajdując przeto pochwałę i naganę. Trzej od daleni dyrektorowie protestowali się przeciw ich złożeniu, a wiele powołanych nazad członków nie przyjęło reprezentacyi.

D. 29 października oznaymił wojenny minister, że większość zbroynnej siły rzeeczypospolitej Cysalpińskiej konstytucyą przyjęła. — Jenerał Brune odebrał d. 29 października do Paryża, a następca jego jenerał Joubert d. 30 do Medyolanu przybył... Do Cysalpińskiej rzeeczypospolitej przybywa coraz więcej Francuzkiego woyska, i są w części na granicy tej rzeeczypospolitej, w części do Rzymskiego odsyłani.

Miasto Ankona jest z rozkazu zgłownej kwatery z Medvelanu w stanie oblężenia przez kommandującego tam jenerała Monnier d. 1 listopada ogłoszone. Po wodem do tego było, aby brzegi od morza Adryatyckiego w dobrym stanie obrony przeciw napaści Anglików postawić i burliwych mieszkańców tego miasta i okolic w spokojności utrzymać.

Względem Malty odebraliśmy takową wiadomość: Niechętni mieszkańcy tej wyspy zbuntowali się na końcu sierpnia

i przymusili Francuzów do cofnięcia się do Walety i innych twierdz, które bronią portu i przystępu zlądu do miasta. Waleta została wstanie oblężenia ogłoszona i wojskowy rząd tam zaprowadzono. Od wpół września krąży i liniowy okręt z 4 Portugalskimi i kilką Angielskimi fregatami w wodach Maltańskich, dla przeszkodzenia ile możności dowozu żywności Francuzom. Ztego samego też powodu nie mamy z Malty iak do d. 15 września wiadomości. Pod ow czas pisano, że insurgenci, którzy miasto przez kilka dni otaczali nazad się cofnęli, że o garnizonie wyspy Gozzo żadney nie miano wiadomości i o niego się bano, że lubo w fortycy miano zboża i mąki na cały rok, ale mięsa tylko na 2 lub 3 miesiące, a wi-na wcale żadnego. Przybyły później dnia 24 października Ragusański okręt z Smierny do jednego z Genujskich portów, który Francuzka fregata la Justice do Malty zaprowadziła, i tam przez 30 dni bawił, przywiózł wiadomość, że ta wyspa jest ciągle blokowaną, i że Francuzi posiadają główny port i twierdzę, wszelako insurgenci w południowych stronach mają komunikacyą z blokującymi, i ci im dostawiają żywności, potrzeb wojennych i zabrane okręty tam wprowadzają. Francuzi miewają codzienne utarczki z insurgentami, którzy przeszkadzałą furazów wybierać. W porcie stoi Wilhelm Tell od 74 armat z 3 fregatami, i z Maltańskie okręty, z których 1 sie jest uzbroiony. Rozumią, iż zwyczajne w październiku burze rozproszą oblegającą flotę i stojące pogotowiu w Korsyce Francuskie okręty z wojskiem i żywnością znajdą sposobność dostania się do Malty.

GAZETY KRAKOWSKIE

W S R Z O D E D N I A 28 L I S T O P A D A 1798.

Z Moguncyi d. 9. Listopada.

W dniach tych znajdowało się tu 17 generałów Francuzkich, a pomiędzy innemi generałowie, Bernadotte, Massena, Leffvre, Ferino, Leval, Klein, którzy obieżdżali brzeg prawy okolic naszych. Mówią tu, że nowe szanie na brzegu tym będą założone. Generał Jourdan bardzo rozciąglą mieć będzie komendę.

Z Manheimu d. 10. Listopada.

Obywatel Rutler kominisarz rządu Francuzkiego pozawczoraj przybył do Moguncyi, a wczoraj w dalszą do Rasztaft puścił się drogę. Dowiadujemy się z miasta tego, że ministrowie Pruscy dnia 6 podali ministrom Francuzkim nową notę, dotyczącą się twierz. Ehrenbreitsstein. W nocie tej mówią, że postępowanie rządu Francuzki go względem tej twierdzy sprawiedliwem nabawia niespokojnościami państwa południe Niemiec.

Z Tutingen d. 4. Listopadu

Oba ostatnie jarmarki Frankfurcki i Lipskie były bardzo lukne. W Frankfurcie z tamtej strony Renu nie było żadnego kupca i iść do tylko peruki paryżkie odbył

znalazły. W Lipsku cyrkulacya pieniężna i jeszcze bardziej ścieśniona okazała się. Z Rosyi i przyległych iey krajów żadnych kommissow nie było. Jedne tylko towary Angielskie w cenie bardzo mierney przedawane były, Anglia wszystkie pieniądze ściągą do siebie. U Lipskich bankierow z ciężkością widzieć można złoto albo talary. Wszystko to w Hamburgu stopione bywa, a stamtąd w sztabach do Londynu przewożone. Takim to sposobem Anglia nie mogąc armatami swemi podbić stałego ładu, podbiła go swemi planami handlowemi. Z tą to niektóre pisma wskazują potrzebę oparcia się takowym planom Anglii mianowicie iedno świeże pod tytułem: *Uwagi pewnego Komesopolity nad projektem zamknięcia Wezryry i Elby dla handlu W. Brytanii*. Z tą usiłowania Francuzow ogłodzenia rękodzieł Angielskich przez zamknięcie stałego ładu dla Anglii, za odwrot dawnemu projektowi Pitta ogłodzenia Francyi, któremu szlachetny Bensdorff oparł się. Z tą potrzeba konieczna wypadająca, iż Francya dla ożywienia handlu swiego żąda

nienaruszonej niepodległości Hamburga i Bremen.

Z Szwajcaryi d. 4. Listopada.

Komenderujący generał Schauenbourg w dniach tych odprawił rewizję wojskiem znajdującym się w kantonach Schaffhausen i Zurich. Liczba wojska tego co dzień się powiększa. Wojska Austriackie które do kraju Gryzonów w kroczyły, posunęły się, aż do Belinzone; w Meyenfeld Malans i Chur są mocne garnizony. Na granicy od strony Pfaffers ich przednie strażę od Francuzkich mały tylko strumyk przedziela; jednakowoż aż do tego czasu wszystko jest spokojnie.

Z Szwajcaryi d. 5. Listopada.

Ciało prawodawcze Helweckie pod dniem 1 t. m. wydało wyrok którego treść jest następująca.

“Rady prawodawcze Helweckie na poselstwo dyrektoryatu pod dniem 18 października wzywające zastanowienia ciała prawodawczego nad niespokojnym i smutnym stanem jakim się znajduje kanton Fryburski, z powodu żądanego zapłacenia resztujących kontrybucyi, włożoney na panujące dawniej familie, i że te tym sposobem widzą się w potrzebie nalegania o swoją należytość na rolników. Zważając, iż zapłacenie tej kontrybucyi dzisiaj żądane i wynikające z niego następności muszą być konieczne niszczące państwo i rolnika, ponieważ przez wgląd całkowitego prawie niedostatku pieniędzy i nieuchronnego zatamowania wszelkiego źródła handlu i przemysłu w czasie rewolucyi, nie podobną jest rzeczą, aby rolnik zapłacił należące się od niego kapitały w gotowych pieniądzach Zważając, iż gdyby jeszcze użyto na zapłacenie należących

się resztek Francuzkiej kontrybucyi tej małej części pieniędzy, które się w kraju znajdują, lud znalazłby się w niemożności zapłacenia nowych podatków, które rząd Helwecki nałożyć widział się być przymuszonym. Zważając nakoniec, że stosownie do zawartego z Francją traktatu alliansu, i z powodu wydanych bardzo znacznych sum dla armii Francuzkich w zamian kontrybucyi, spodziewać się można, że rząd Francuzki odstąpi wszelkich dalszych w tym względzie pretensyi, ogłosiwszy nagłą potrzebę, stanowi. “Dyrektoryat wykonawczy Helwecki wezwany będzie, aby uczynił potrzebne kroki do rządu Francuzkiego w celu aby ten odstąpił pretensyi wynikających z niezapłacenia reszty nałożonych kontrybucyi.”

Chociaż powtórnie zapewniono, że generał Keller przyjął urząd ministra wojny, jednak list dyrektoryatu Helweckiego do prefekta w Lemman pod d. 30 października najmnieyszej nie zostawia wątpliwości, że obywatel Repond z kantonu Fryburg objął ten urząd.

Z Bruzelli d. 8. Listopada.

Podług urzędowych raportów generała Beguinot przypuszczono powszechny atak przy Oudenarde, Grammont, Renaix i Mineve przeciw insurgentom i wszędzie ich rozproszono, tak iż tam zupełną przywrócono spokojność. W następney nocy stracono ich 100 w Londerzeele. Codziennie przybywają jeszcze wojska i spodziewać się potrzeba, że insurrekcyja wkrótce usmierzoną zostanie. Ztąd poszły także wojska z artylleryą wzdłuż kanału do Antwerpji przeciw insurgentom. Garnizon z Kortryk pobił korpus buntowni-

kow, które temu miastu groziło. Departament Dylu jest w stanie oblężenia ogłoszony.

Od Nizszego Renu d. 3. Listopada.

Naydogodniejszy się przedsięwzięć ostrożności środku, aby insurrekcyja, która się w Lux-emburskie i do Leodyum rozciąga, nie rozszerzała się w pobliskie okolice niż-

szego Renu. Wszyscy mieszkańcy lewego brzegu Renu od Moguncyi aż do Crevelt muszą swoją broń oddać. — Forteca Ehrenbreitastein jest teraz bardziey ścisniona. — Insurrekcyja, którą w Belgii przytłumiają, zdraie się nad Mozelę &c. rozszerzać.

D O N I E S I E N I A.

C. K. sądy Szlacheckie Krak. Galicyi zachod. oznaymują tym Edyktem Panu Kostantemu Jankowskiemu dobr Strzałkowa dziedzicowi: że Pan Jozef i Maryanna Tomkiewiczze małżonkowie u Sądow tych o wykazanie bezpieczeństwa summy 189.833 złr. 20 gr. pol: na dobrach Strzałkowie umieszczoney, lub o konkursu ogłoszenie na dobrą rzeczony żałobę na niego podali i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosili.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie on zostaje, lub czy weale w C. K. krajach dziedzicznych znajduje się, iemuż patrona tuteyszego Pana Zarzeckiego z tego szkodą i jego kosztom zastępca postanowili, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym, to jest dnia 26 listopada 1798 r. sam się stawili, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnię przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienić, i podług przepisu tych środków prawa używać, które do obrony za nayskuteczniejszy osadzi; gdyż w przeciwnym razie bowiem, podług opiewu C. K. praw, wszelką niedogodność, z zaniedbania wyniknąć mogącą, samby sobie przypisać musiał.

Jozef de Nikorowicz.

Olechowski.

W. Roskoschny.

**Z Rady C. K. sądow szlach: Galicyi zachod: w Krako-
Dnia 20 Października 1798 roku.**

Elsner.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodnię oznaymują tym publicznym Edyktem wszystkim wierzycielom nikolaia Piaskowskiego, których należność na dobrach Przytek, wioskach Bobin i Okreznica iako i na folwarku Jawornickim i wiosce Baryczka dekretem pierwszeństwa od trybunału Lubelskiego r. 1791 potwierdzonym, jest umieszczona, iako to: Janow: Drochoiwskiemu, Barbazie z Czosnowskich Bogusławski, sukcesorom ś. p. Maxymiliana Piaskowskiego, sukcesorom Michała Piaskowskiego, sławetnym Kontessom małżonkom, Fryderykowi Polszewi, sukcesorom ś. p. Jozefa Pagowskiego, i Jankowi Zakrzewskiemu:

Ze od Warszawskiej bankowej Komisji zaszło doniesienie, iż podział dobr Przytek, i wsi Bobin i Okreznica w summie 68,850 Zł. Pol i dobr Jaworniki z wioską Baryczka w summie 73,032 Zł. 17 gro. pol. na rzecz wierzycielow Jakoba Rafałowicza wprawdzie uchwalony został, lecz do skutku nie był przyprowadzony; że zatem taż Komisya tuteyszych Sądow Szlacheckich żądała: ażeby podział rzeczonych dobr komornikowi był zlecony; części z tego podziału wypadające na rzecz wierzycielow Jakoba Rafałowicza (miedzy któremi i malsz Fryderyka Kabrego 3666 czer. zło. z prowiżyją od dnia 1 października r. 1787 po 7 od sta rachowana, znajduje się) sprzedane zostały, wolne jednak innym wierzycielom na dobrach tych umieszczonym zostawiając spłacenie, należności malsz Fryderyka Kabrego.

Żądaniu takowemu zadość czyniąc zalecił tuteyszy C. K. Sad Szlachecki pod dniem 26 maja r. b. Komornikowi Radomskiemu Kuroszowi: ażeby zlecawszy do dobr rzeczonych wysledzić starał się, kto? od którego czasu? iakiem prawem? i które dobra posiada? komu z wierzycielow dobra te: którego dnia i roku dekretem pierwszeństwa oddane były? i żeby protokół tey indagacyi sądowi tu, teyszemu przestali.

Do tego protokołu przez Pana komornika d. 25 lipca r. b. spisanego, a pod d. 16 sierpnia r. b. tu przysłanego, Pani Salomea z Brzozowskich Sołtykowa oświadczyła się, że dobra rzeczony wprawdzie posiada, lecz nie z mocy dekretu kollokacyjnego, ale prawem Celsy od P. Jędrzeja Burdzickiego wierzyciela Xcia Jerzego Marcina Lubomierskiego nabytey; oświadczyła nadto: że z tych dobr nie

przedz ustąpić zechce, dopokiby iey summy na tychże dobrach będące wyliczone nie były, i ow-
szem gdyby wierzyciele na tych dobrach umieszczeni, tego nie uczynili, proces przeciw dekretowi
kollokacyjnemu już zaczęty daley popierać będzie.

Te więc okoliczności, wszystkim umieszczonym wyżej wspomnianym wierzycielom wiadomo
się czynią a te tym końcem ażeby swoją deklaracyą, czy na żądany podział dobr Przytyk i Janowi-
ce na rzecz wierzycielow Jakoba Rafałowicza zezwalała, lub czy małsie Fryderyka Kabrego summe
3666 zło. z prowizyą od 1 października 1787 r. po 7 od sta rachować się mianą za nabycie celi-
sy wypłacić wolą, aż do dnia 15 grudnia r. b. podali, a to tym pewniey: gdyż w przypadku niepo-
dania deklaracyi po upłynionym tym terminie, stosownie do żądania Warszawskiej komisysyi, po-
dział dobr wspomnianych, na rzecz wierzycielow Jakoba Rafałowicza nastąpiłby. Dan w Krakowie
dnia 22 Września 1798.

Jozef de Nikorowicz.

Olechowski.

W. Ruskoschny.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krakowskich zachodney Galicyi.
Weinmun sekr.

Przez Magistrat C. K. stołecznego miasta Krakowa, ninieyszym Edyktem wiadomo się czyni,
że na zapłacenie kredytorow niegdy Jozefa Hietzgern mieszczanina i kupca tuteyszego, dwie kamie-
nice tegoż, jedna pod Nrem: 372 na ulicy Szczepańskiej za summe złoi: ryń: 10080 Xr: 17. Druga:
pod Nrem: 382 na ulicy Żydowskiej za summe złoi: ryń: 2005. Xr: 20 sądownie otaxowane, tu w
miejscu izby sądowej dnia 24 Stycznia w roku przyszłym 1799 lub w niedostatku oneż kupic
życzących, na drugich terminach iako to: 26 Marca i 25 Kwietnia roku tegoż, o godzinie 10 rano,
przez publiczną licytacją za gotowe pieniądze i przygiściem summ widerkaufowych na tychże kamieni-
cach zapisanych przedane będą. Wszyscy zاتم żywzący sobie kupna wyż wzmiankowanych kamie-
nie napomienionych terminach i miejscu przybydź i summy widerkaufowe w inwentarzu opisane w
kancellaryi tuteyszey przyzrzec mogą. Dan 16 Listopada 1798.

J. Gellinek. mp.

Michał Wohlman. mp.

Walenty Bartseh. mp.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.

Ignacy de Nikoleden. sekr. mp.

2632

C. K. Sądy Szlacheckie Krak. Galicyi zachodney oznaymia tym Edyktem Pani Jadwidę z
Dzibonich Zegartow, i iey mężowi Kazmierzowi Zegartowi, iako i Francisze z Dzibonich Sławski:
że Pan Jan Nepomucen Michałzewski, Anatonina i Benedykt Grątkowscy małżonkowie, iako też
Maryanna i Jan Bystrzanowscy małżonkowie u tych C. K. sądow ó przywrocenie do dawnego stanu
na przeciw dwom dekretom: innu Ziemstwa Sandomierskiego pod datą 23 września 1782 r. innu
Grodu Sandomierskiego pod datą 24 maja 1785 r. względem summy 10,000 zł. pol. przez niegdyś
Kiedza Marcina Dziboniego pretendowanej, żakobę na nich podali, i opomoc sądu, ile sprawiedli-
wość wymaga, prosili.

Gdy zaś sądy te niemając wiadomości gdzie obciążowani zostali, lub czy wcale w C. K. Kra-
iach dziedzicznych znajduja się, imże Patrona tuteyszego Pana Liebicha z ich szkoda i ich kosztem,
za tępcą postanowili, z którym proces ten, podług ordynacyi sądowej, rozpocznie się i ukończony
będzie; oni przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upominają: ażeby w czasie przywołitym, to
jest: w przeciągu 90 dni sami się stawili, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy
wyznaczonemu wcześniej przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tym wymie-
nili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do obrony swej sprawy za nayskutecz-
nieysze osadza; ile że w przeciwnym razie, podług opiewu C. K. praw, wszelką niedogodność, z
zaniedbania wynikającą, samiby sobie przypisać winni byli.

Jozef de Nikorowicz.

Darowski.

Jan Morak.

Z Rady C. K. Sądow szlach: Krakow: Galicyi zachod. w Krakowie d. 29.
Października 1798.

Elsner.

Ninieyszym oświadczeniem uwiadomia się JP. Jozef Brodzki lub iego sukcesorowie, iż skarb
JO. Xcia J. Mei Hieronima Sanguszka z interesu summy 7000 zł. pol. w roku 1783 na dzierżawę wsi
Szyndolda w hrabstwie Tarnowskim sytuowanego przez tegoż JP. Brodzkiego w wieczowej i w tymże
czasie w Tabelli krainowej na tymże hrabstwie prezentowanej, a zaraz wrok wraz z prowizyą z te-
goż skarbu wynafconey o extabulacyą czyn przedsięwziął. A zاتم pomieniony JP. Jozef Brodzki
lub iego sukcesorowie o zgłoszenie się do W. Radzikowskiego w hrabstwie Tarnoskim komisarza za-
praszają. Gdyż przeciwnie na iego lub ich koszt sądowe edykta przedsięwzięćby się musiał.